

## **O co chodzi z tą „spalarnią” – mieszkańcy Krosna obawiają się o swoje zdrowie i o zanieczyszczenie środowiska.**

Przede wszystkim planowana inwestycja to nie jest spalarnia odpadów, a blok energetyczny opalany paliwem alternatywnym. Blok energetyczny to w uproszczeniu ciepłownia i elektrownia. Pragnę uspokoić wszystkich mieszkańców i zapewnić, że inwestycja nie będzie miała negatywnego wpływu i nie pogorszy warunków życia w Krośnie, a nawet przyniesie ich poprawę, również dla tych osób mieszkających w pobliżu jej lokalizacji. Różnica pomiędzy spalarnią, a blokiem energetycznym jest taka, że w spalarni przetwarzana są wszystkie odpady komunalne bez wstępnego przygotowania, a w bloku energetycznym są wykorzystywane odpowiednio wydzielone rodzaje palne odpadów, po oddzieleniu odpadów niskokalorycznych, jak również tych, które mogłyby negatywnie wpłynąć na emisję podczas spalania. Najbardziej istotny jest fakt, że normy emisyjne dla tego typu instalacji są wielokrotnie ostrzejsze, niż dla paliw konwencjonalnych, które są stosowane dzisiaj w naszej ciepłowni, czyli miału węglowego i biomasy. Zamiana stosowanego paliwa spowoduje więc zmniejszenie szkodliwych substancji powstałych podczas spalania.

Co bardzo istotne również z punktu widzenia mieszkańców to fakt, że blok energetyczny wpłynie na niższe ceny za zagospodarowanie odpadów komunalnych ponoszone przez mieszkańców jak również za ceny ciepła z ciepłowni miejskiej.

### **Z czego wynikać będzie zmniejszenie emisji?**

Instalacja - blok energetyczny opalany paliwem alternatywnym przewidziany jest do produkcji ciepła dla krośnieńskich osiedli i energii elektrycznej. Praca planowanej instalacji będzie tak zorganizowana, że będziemy spalać tyle paliwa aby zaspokoić zapotrzebowanie na energię cieplną osiedli mieszkalnych. W takiej sytuacji paliwo alternatywne zastąpi stosowane konwencjonalne paliwa, głównie miał węglowy, w przypadku którego normy emisyjne są zdecydowanie łagodniejsze, a w efekcie emisja podczas spalania jest większa. Zastąpienie paliw o wyższych dopuszczalnych wartościach emisji paliwem alternatywnym, dla którego normy są zdecydowanie ostrzejsze, w rezultacie spowoduje, że wpływ na środowisko nowej instalacji będzie pozytywny, gdyż zmniejszymy całkowitą emisję z ciepłowni „Łężańska” przy zachowaniu dotychczasowego poziomu produkcji energii cieplnej.

### **Normy emisyjne przy spalaniu paliw alternatywnych rzeczywiście są bardzo restrykcyjne, ale mieszkańcy mają obawy, czy będą one w pełni przestrzegane?**

Nie ma możliwości abyśmy nie przestrzegali tych wyśrubowanych norm. Przepisy bardzo szczegółowo regulują zasady funkcjonowania takich instalacji. Jednym z zabezpieczeń gwarantujących, że nie będą przekroczone normy emisyjne, jest wymóg pomiarów rzeczywistych substancji i parametrów emitowanych w procesie spalania z zapisem historycznym wcześniejszych odczytów. Informacje o odczytach tych parametrów będą w sposób ciągły nadzorowane zarówno przez pracowników naszej spółki, jak również przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Przewidujemy również, że parametry emisyjne będą w sposób on-line udostępnione na naszej stronie internetowej dla mieszkańców, którzy w każdej chwili będą mogli sprawdzić, jakie są wartości emisyjne, jak również jakie były wcześniej. Oprócz parametrów

mierzonych on-line, jest 17 parametrów, które sprawdzane będą okresowo. Informacje na temat wyników pomiarów również umieszczane będą na stronie internetowej oraz przekazywane będą do służb ochrony środowiska.

### **Co się wydarzy, jeżeli parametry emisyjne będą przekroczone?**

Jeżeli sytuacja taka miałaby miejsce, system zabezpieczeń dla tego typu instalacji spowoduje jej automatyczne wyłączenie. Nie polega to na całkowitym zatrzymaniu instalacji, ale na zahamowaniu spalania paliwa alternatywnego. Tego typu blok energetyczny będzie instalacją wielopaliwową, w sytuacji przekroczenia norm emisyjnych będą dostarczane w sposób natychmiastowy i automatyczny inne paliwa np. gaz ziemny czy olej opałowy. Spowoduje to, że w sposób natychmiastowy będzie wyeliminowane przekroczenie parametrów emisyjnych, a zapewniona będzie ciągłość pracy instalacji czyli produkcja ciepła i prądu.

### **Jakie są powody dla których spółka podjęła się realizacji tej inwestycji?**

Główny powód to zmiana przepisów prawa i wymogów w zakresie zagospodarowywania odpadów, a w szczególności zakaz składowania frakcji palnej na składowiskach odpadów i konieczność prowadzenia jej termicznego odzysku. Sytuacja ta zmusza nas, jako spółkę, która jest operatorem Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych do poszukiwania sposobu zagospodarowania frakcji wysokoenergetycznej odpadów. Możliwe jest w przyszłości dostarczanie tej frakcji do innych instalacji w celu ich termicznego odzysku, jednak odległych, a przez to droższych. Dokonaliśmy pogłębionych analiz kwestii możliwości budowy instalacji w Krośnie z odzyskiem energii cieplnej i elektrycznej. Aspekt bezpieczeństwa i poprawy warunków środowiskowych przekonał nas, że budowa takiej instalacji zmniejszy negatywne oddziaływanie ciepłowni na środowisko i otoczenie. Była to dla nas absolutnie najważniejsza kwestia, że budowa tego typu instalacji zmniejszy negatywne oddziaływanie i nikomu w żaden sposób nie pogorszy warunków życia w mieście.

Kolejny aspekt, o którym już wspominałem to aspekt ekonomiczny. Nie będziemy ponosić nadmiernych kosztów utylizacji frakcji palnej i płacić kar za niedostosowanie do obowiązującego prawa. Oczywiście wpłynie to pozytywnie na „kieszenie” mieszkańców – głównie poprzez niższe ceny za zagospodarowanie odpadów komunalnych jak również za ceny ciepła z ciepłowni miejskiej. Te dwie kwestie wpłynęły na podjęcie decyzji o rozpoczęciu przygotowań do tej inwestycji.

Kolejnym powodem jest duża szansa na pozyskanie wsparcia ze środków Unii Europejskiej na realizację tej inwestycji. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż Unia Europejska nie dofinansowuje przedsięwzięć, które miałyby negatywny wpływ na środowisko lub komfort życia mieszkańców, co potwierdza słuszność tego projektu.

Nie bez znaczenia jest również zmiana technologii produkcji ciepła i prądu w naszej ciepłowni. Obecna technologia, mimo, że w ostatnich latach mocno zmodernizowana, oparta głównie o miał węglowy, będzie za kilka lat archaiczna, głównie ze względu na podwyższone normy ochrony środowiska.

## **Na jakim etapie przygotowania jest inwestycja i jak wygląda przewidywany harmonogram działań?**

Jesteśmy na etapie formalnego przygotowania inwestycji. Na ostateczną decyzję o jej realizacji będzie miało jeszcze wpływ szereg warunków, z czego najważniejszym jest zapewnienie stabilności dostaw paliwa do instalacji oraz kwestie związane z pozyskaniem jej dofinansowania.

## **Mieszkańcy obawiają się, że do instalacji sprowadzane będą odpady z odległych regionów, czy to prawda?**

Nie mamy takich planów. Inwestycja przygotowana jest na potrzeby zagospodarowania frakcji palnej zawartej w odpadach komunalnych z naszego regionu gospodarki odpadami, a dokładnie mówiąc z tych odpadów, które są dostarczane na chwilę obecną do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów. Nie przewidujemy pozyskiwania odpadów spoza tego obszaru. Instalacja jest projektowana dla rozwiązania problemów naszego regionu zagospodarowania odpadów, który tworzy obecnie 32 gminy. Paliwo wytworzone z przetworzonych odpadów wykorzystamy do produkcji energii cieplnej, zmniejszając zużycie ładu węglowego i zachowując produkcję ciepła na dotychczasowym poziomie.

## **Kontrowersje budzi lokalizacja planowanej inwestycji.**

Przy założeniu, że instalacja będzie produkowała energię ciepłą i zastąpi dotychczas stosowane źródła energii - głównie ładu węglowy, jej negatywne oddziaływanie na środowisko zmniejszy się! Z tego należy wyciągnąć wniosek, że warunki życia osób, nawet tych które mieszkają blisko ciepłowni w żaden sposób nie ulegną pogorszeniu. Lokalizacja tej instalacji jest konieczna w ciepłowni „Łężańska”, gdyż tylko wtedy można mówić o efektywności ekonomicznej projektu, gdy zostanie zagospodarowana energia ciepła wytworzona w tym procesie. Aby ten warunek był spełniony, inwestycja musi być zlokalizowana przy już funkcjonującej ciepłowni ze względu na istniejącą sieć ciepłowniczą.

## **Czy zna Pan przykłady podobnej lokalizacji tego typu instalacji?**

Tak, w Europie działa dziś blisko 500 instalacji termicznego przetwarzania odpadów. Część z nich jest również zlokalizowana w centrach miast lub w pobliżu osiedli mieszkalnych. Taką lokalizację determinuje kwestia zagospodarowania energii cieplnej w sieciach ciepłowniczych. Rygorystyczne normy oczyszczania spalin i niewielka emisja w tego typu instalacjach nie wpływa negatywnie nawet na najbliższe otoczenie. Potwierdzają to wieloletnie doświadczenia w funkcjonowaniu tych instalacji.

## **Czy mógłby Pan podać konkretne przykłady takich lokalizacji?**

Najstydniejszą instalacją jest spalarnia odpadów w Wiedniu znajdująca się w samym centrum miasta. Oprócz Wiednia jest jeszcze wiele innych, przykładem może być Monako, gdzie spalarnia znajduje przy nabrzeżu, w sąsiedztwie hoteli i ekskluzywnych sklepów. Z kolei w Szwecji – Högdalen znajduje się w obrębie parku narodowego i w bezpośredniej bliskości osiedli mieszkalnych. Kolejnym przykładem położenia

instalacji wykorzystującej paliwo alternatywne jest Liberec w Czechach, sąsiadująca z placówką oświatową.

**Czy planowany do budowy blok energetyczny będzie oparty na takich samych standardach, jak instalacje, o których przed chwilą Pan wspominał?**

Zdecydowanie tak, a nawet rozwój techniki może spowodować, że nasza instalacja będzie spełniać jeszcze wyższe standardy. Chcemy skorzystać z doświadczeń krajów Europy Zachodniej w zakresie spalania odpadów, która ma bardzo dużą praktykę w tym zakresie. Rozwiązania techniczne wykorzystane w planowanej instalacji będą rozwiązaniami sprowadzonymi zarówno od strony technologicznej, jak również od strony braku negatywnego oddziaływania na środowisko.

Dodać trzeba, że na zachodzie Europy od wielu lat funkcjonują już tego typu rozwiązania. Prowadzono wnikliwe badania ich wpływu na zdrowie i życie mieszkańców. Nigdzie takiego negatywnego wpływu nie stwierdzono. Na przestrzeni lat nie odnotowano również żadnych incydentów, czy też wypadków, które takie oddziaływanie mogłyby, choćby okresowo, wprowadzić. Wynika to z bardzo wysokich standardów zabezpieczeń takich instalacji. Takie same standardy zostaną zastosowane również w naszej instalacji. Już od 11 lat jesteśmy członkami Unii Europejskiej, w tym zakresie obowiązują nas takie same normy i przepisy jak kraje Europy Zachodniej. Z tego wynika nasza pewność, że planowana inwestycja nie będzie miała negatywnego wpływu na środowisko i komfort życia mieszkańców.

W naszej ocenie obawy mieszkańców w pewnej mierze wynikają z doświadczeń historycznych. W poprzednim systemie miarą potwierdzającą uprzemysłowienie i rozwój były dymiące kominy, nie spełniające żadnych wymogów. Już od kilkudziesięciu lat przepisy są coraz bardziej rygorystyczne i problem emisji z profesjonalnie zorganizowanych instalacji przemysłowych jest niewielki. Dużym problemem w kwestii czystości powietrza jest emisja z gospodarstw domowych, które często wyposażone są w urządzenia do ogrzewania niskiego standardu i stosują słabej jakości paliwo. To one emitują sporą ilość zanieczyszczeń. Dodatkowo często spalane są w takich instalacjach, niedostosowanych do tego, odpady. Emisja przy takim spalaniu rzeczywiście ma bardzo negatywny wpływ na środowisko naturalne i zdrowie. W tym zakresie konieczne jest podjęcie zdecydowanych działań, żeby ten proceder wyeliminować. Specjalistyczne instalacje do spalania odpadów nie są problemem, jeżeli chodzi o emisję. Potwierdzają to wszystkie badania.

**Proszę w kilku słowach powiedzieć co zyskają mieszkańcy dzięki tej inwestycji?**

Inwestycja będzie miała pozytywny wpływ na środowisko naturalne, zmniejszy emisję szkodliwych substancji. Mamy duże szanse pozyskać środki z Unii Europejskiej, z uwagi na to że nasza spółka jest w 100% własnością Gminy Miasta Krosno, dotacja wpłynie na zmniejszenie przyszłych obciążeń mieszkańców z tytułu opłat za zagospodarowanie odpadów i wykorzystanie ciepła z sieci ciepłowniczych. Dodać trzeba, że jest to ostatnie rozdanie środków unijnych i jeżeli nie skorzystamy z tych środków teraz, to drugi raz już taka okazja się nie powtórzy.